



01.04.2017

Miasto Żywiec zakupiło nowy samochód dla żywieckiej „drogówki”

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Żywcu będą mieli okazję korzystać z nowego samochodu. Wczoraj burmistrz Antoni Szlagor podpisał umowę na zakup nowego samochodu. Policjanci będą jeździć nie byle czym – bo Ferrari F360. Ten samochód ma sprawić, że z ruchu drogowego w dużej mierze zostaną wyeliminowani piraci drogowi.

– Otrzymujemy masę sygnałów o tym, że piraci drogowi zawładnęli drogami Żywca i Żywiecczyny. Mają coraz lepsze samochody i coraz cięższą nogę. Niestety samochody, które posiada żywiecka policja nie pozwalają na skuteczną walkę z osobami, które swoimi samochodami przekraczają dozwoloną prędkość, nawet na takich drogach jak droga ekspresowa S-1. Tam niejednokrotnie można spotkać samochody, których prędkość mrozi krew w żyłach, dlatego skonsultowałem się z żywiecką policją, pytając jakiego samochodu w tej sytuacji potrzebuje. Otrzymałem informację, że przede wszystkim szybkiego, z bardzo dobrym przyspieszeniem. Było kilka propozycji. Ostatecznie postanowiliśmy zakupić od prywatnego przedsiębiorcy używane Ferrari F360. To samochód, który w 4 sekundy dochodzi do prędkości 100 km na godzinę! Cieszę się, że radni poparli mój wniosek i dokonali przesunięcia w budżecie, dzięki czemu znaleźli środki na ten zakup. Zakup, który w konsekwencji przyniesie poprawę bezpieczeństwa na naszych drogach. Teraz już żaden pirat drogowy nie będzie czuł się bezkarnie – mówi Antoni Szlagor, burmistrz miasta Żywca.

Ferrari F360 to włoski samochód, produkowany w latach 1999-2005. Wyprodukowano około 16 tysięcy egzemplarzy tego pojazdu. Samochód jest wyposażony w silnik o pojemności 3,6. Ma 400 koni mechanicznych.

Samochód zostanie przekazany policjantom w najbliższy poniedziałek przez burmistrza Antoniego Szlagora. Podczas prezentacji na żywieckim Rynku, która odbyła się w piątek, wiele osób pytało czy samochód ten zostanie przemalowany i oznakowany. – Z mojej wiedzy wynika, że nie, pozostanie w swoim charakterystycznym, czerwonym kolorze. Będzie służył, jako samochód nieoznakowany, jak słynne ople vectry jeżdżące już po naszych drogach – dodaje burmistrz Antoni Szlagor.



